

**XV EUROPEJSKIE
DNI DZIEDZICTWA
w Czersku, 2012**

TAJEMNICE CODZIENNOŚCI



**Towarzystwo Opieki
nad Zabytkami
Oddział w Czersku**



Opracowanie:
Barbara Jabłońska

Tekst:
Magda Zdrojewska

Zdjęcia:
Jarosław Jabłoński, Lech Łubianka, Piotr Moroz,
Danuta Samek, Magda Zdrojewska

Opracowanie graficzne, łamanie, korekta, druk:
Studio Furia, www.studiofuria.com.pl

Organizatorzy XV Europejskich Dni Dziedzictwa w Czersku:



Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Czersku



Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie

Wydawca:
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Czersku
Czersk, 2012 r.

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA to cykliczne wydarzenie kulturalne mające na celu promowanie dziedzictwa kulturowego, utrwalanie tożsamości narodowej i regionalnej, a jednocześnie przypominanie o wspólnych korzeniach kultury europejskiej. Ustanowione zostało w 1991 roku przez Radę Europy. Polska włączyła się do obchodów tego święta w 1993 r. Pięć lat później Oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Czersku zorganizował je po raz pierwszy w ruinach Zamku Książąt Mazowieckich i od tamtej pory odbywało się ono corocznie.



Każda edycja Europejskich Dni Dziedzictwa miała swoje hasło przewodnie. W tym roku brzmiało ono: „Tajemnice codzienności”. Tak dobrany temat miał zwrócić uwagę przede wszystkim na dziedzictwo niematerialne. Wspólnota kulturowa i historyczna stanowi dla każdego człowieka podstawę do określenia własnej tożsamości. Celem organizatorów imprezy było przywołanie wspomnień o zwykłym domowym życiu, sąsiedzkich relacjach, obyczajach, obrzędach, tradycjach i związanych z nimi przedmiotach. Rzeczy mogą wiele opowiedzieć o ich właścicielach, przechowując historię zdarzeń.

W tegoroczny temat doskonale wpisała się książka dr. Łukasza Maurycego Stanaszka „Na Łużycu. W zapomnianym regionie etnograficznym nad Wisłą” oraz prelekcje i wykłady nawiązujące do historii, tradycji, a także ówczesnego i obecnego środowiska przyrodniczego Mazowsza.



Tradycyjnie już obchody rozpoczęły się od odegrania hejnalu Czerska przez Małgorzatę Terebę.

Zebranych powitali: inicjatorka obchodów, Barbara Jabłońska, prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Oddział w Czersku oraz Dariusz Zieliński, burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria, który – po krótkim wprowadzeniu – dokonał oficjalnego otwarcia imprezy.



Dr **WOJCIECH BRZEZIŃSKI**, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie zaczął od podziękowań Towarzystwu Opieki nad Zabytkami Oddział w Czersku, a zwłaszcza p. Barbarze Jabłońskiej – prezes Towarzystwa, za inicjatywę wydania książki oraz zebranie funduszy, bez których ta pięknie wydana książka nie mogłaby się ukazać.

Zamek w Czersku obfituje w liczne stanowiska archeologiczne – mówił doktor Brzeziński i wyjawiał jedno ze swoich marzeń, czyli odrestaurowanie szkluty wiślanej z XV w. odkrytej nieopodal Zamku i wystawienie jej w Czersku. Jest to – według słów dyrektora – najodpowiedniejsze dla niej miejsce.

Po krótkim wprowadzeniu dr Brzeziński zaprosił na najważniejszą część spotkania, czyli prezentację książki zatytułowanej „Na Łużyce. W zapomnianym regionie etnograficznym nad Wisłą”.



Autorską prezentację książki **dr ŁUKASZ MAURYCY STANASZEK** (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie) rozpoczął od wyjaśnienia pochodzenia nazwy Łużyce oraz informacji, jakie tereny zostały tą nazwą objęte.

Łużyce (Urzecze) to powszechne określenie wąskiego pasa urodzajnej ziemi, ciągnącego się po obu stronach Wisły, poczynając od dawnych ujść Pilicy i Wilgi, aż po mokotowskie Siekierki i prawobrzeżną Saską Kępę. Odrębność ludności żyjącej na tym specyficznym, podmokłym terenie dostrzegano już w czasach Oskara Kolberga, jakkolwiek nigdy nie doczekała się ona bardziej wnikliwego opracowania. Region tradycyjnie związany był z Wisłą i handlem wiślanym,



flisakami zwanymi tu orylami oraz tzw. osadnictwem olęderskim. Książka dr. Stanaszka o Łużycu jest zwieńczeniem kilkuletnich działań mających na celu reaktywację tego zapomnianego, wielokulturowego regionu etnograficznego w sercu dawnej ziemi czerskiej i na południowych rubieżach ziemi warszawskiej.

Następnie popłynęła barwna, żywo opowiedziana historia Łużycy i jego mieszkańców, zajęć, których się

imali, wzajemnych relacji, a zwłaszcza odrębności etnograficznej Łużycan od mieszkańców pobliskich rejonów (tzw. Polesoków). Informacje te zostały szeroko omówione i doskonale zilustrowane archiwalnymi zdjęciami w książce dr. Stanaszka.

Na zakończenie prezentacji dr Stanaszek wyraził życzenie, by piękne orylsko-olęderskie tradycje nie zostały wyłącznie na kartach książki.

Fotocast, czyli muzyczno-fotograficzna wędrowka po dawnym Łużycu zaczęła się na mokotowskich Siekierkach, dalej wiodła przez m.in. Wilanów, Powsin, Gassy, Górę Kalwarię, Czersk, Brzumin i drugą stronę Wisły, aż po Saską Kępę. Wymowę zdjęć rzucanych na ekran wzmacniały krótkie uwagi dr. Stanaszka oraz nastrojowa muzyka i przyspiewki z tego regionu rozbrzmiewające z kilku głośników.

Warto też dodać, że dr Stanaszek jest potomkiem olęderskich osadników, którzy kilka wieków temu osiedlili się na Łużycu (Urzeczu).



Jednym z recenzentów książki Ł. M. Stanaszka jest **prof. dr hab. MARIAN POKROPEK** z Muzeum Polskiej Sztuki Ludowej w Otrębusach. Tematem prelekcji profesora było „Miejsce Łużycy na mapie etnograficznej Mazowsza”. Prof. Pokropek skupił się przede wszystkim na przybliżeniu historii tego regionu. Tak jak w przypadku Łużycy, również Mazowsze od wieków zachowywało swą odrębność geograficzną, historyczną i kulturową. Zachowała się ona

niamal do XX wieku. Dopiero wnikliwe badania regionalistów umożliwiły wyodrębnienie subregionów Mazowsza, wynikających z różnych układów politycz-

no-społecznych. Ogromną rolę odegrała tu siedmiotomowa monografia Oskara Kolberga „Mazowsze”. W oparciu o tę monografię nastąpił klasyczny podział, w którym wyróżniano: Mazowsze Stare, Mazowsze Leśne, Mazowsze Polne. Poza podziałami geograficzno-etnograficznymi w literaturze bardzo często spotykamy podziały administracyjne. Intrygujące, że badania na Mazowszu skupiły się głównie na tych obszarach, które były najbardziej wyraziste kulturowo.

W nawiązaniu do pracy dr. Stanaszka prof. Pokropek podkreślił, że Łużyce (Urzecze) uchodziło uwadze badań etnografów zajmujących się badaniami całego obszaru mazowieckiego. Według prof. Pokropka w źródłowych informacjach czerpanych wprost z tradycji istnieje wielkie bogactwo, które należałoby zgromadzić, opracować i przełożyć na papier, tak jak to zrobił dr. Stanaszek. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku podejmowano wiele inicjatyw, które jednak nie dały takiego efektu, co aktualne opracowanie dr. Stanaszka.



Kolejnym prelegentem był **prof. dr hab. KAROL PIASECKI** z Uniwersytetu Szczecińskiego, który swoją wypowiedź skupił przede wszystkim na przyrodniczej atrakcyjności oraz walorach Łużyca i Doliny Środkowej Wisły.

Prelekcja zaczęła się od prostej konkluzji: człowiek jest nierozdzielnie związany z przyrodą, ze swoim otoczeniem. Wyraźnie to widać na przykładzie Łużyca. Wisła i Odra przecinają góry, płaskowyże, niziny w poprzek. Wisła od czasów średniowiecznych meandruje bardzo wyraźnie, przerzucając swoje koryto. Dobrym przykładem zmian spowodowanych działaniem przyrody jest Warka, miasto założone pierwotnie na brzegu rzeki. W XIII wieku Wisła przerzuciła swoje koryto, a Warka przestała być istotnym strategicznie miejscem. Tak samo było z Kozienicami. Wisła nie tylko wylewała i wylewała do tej pory, ale zmieniała bardzo wyraźnie swoje koryto, co powodowało powstawanie starorzeczy, zabagnień i terenów, na których powstaje nowe życie. Od momentu pojawienia się osadników, potrafiących sobie poradzić z żywiołem, można już mówić o opanowaniu środowiska. W XVII-XIX wieku przyroda została okiełznana przez osadników olęderskich. Później kolejne władze nie radziły sobie z terenami zalewowymi tak dobrze, jak spółki wodne czy związki walowe. Mamy więc powtórne zdziczenie Wisły. Pojawiła się cała masa ptaków, których tu wcześniej nie było. Człowiek dotarł niemal wszędzie i w tych miejscach zmienia wszystko. W zasadzie nie ma w tym nic niewłaściwego, pod warunkiem, że zachowa się właściwe proporcje oraz równowagę ekologiczną.

Jeśli człowiek w sposób uzurpatorski będzie zmieniał środowisko, doprowadzi to do katastrofy. Zdaniem prof. Piaseckiego z Zamku Książąt Mazowieckich roztacza się widok na przepiękny krajobraz, dlatego przyroda doliny Wisły, jej

unikatowy urok muszą być utrzymane. Według prof. Piaseckiego oddzielenie Wisły od Warszawy autostradą oznacza taką katastrofę, której skutki będzie bardzo trudno odwrócić.

Nie można sobie wyobrazić, by w Warszawie nie było bulwarów nadwiślańskich. Dlatego coraz częściej lokalna społeczność, a zwłaszcza luźnicanie myślą o ochronie przyrody, chcąc utrzymać piękno tego terenu.

Swoją wypowiedź prof. Piasecki zakończył apelem głównie do lokalnych władz, by zrobić jak najwięcej dla utrzymania piękna krajobrazu nadwiślańskiego, w tym charakterystycznych dla Mazowsza wysokich topól i ogłowionych wierzb.



Dr KATARZYNA CZARNECKA (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie) zaczęła swoją opowieść przywołaniem historii sprzed kilku tysięcy lat. Wisła w owym czasie płynęła bardzo szerokimi rozlewiskami tworząc liczne lachy, wyspy. Na takiej właśnie łasze archeolodzy znaleźli pozostałości kultury łużyckiej sprzed około 3 tys. lat oraz cmentarzyska kultury przeworskiej sprzed 2 tys. lat. Prace archeologiczne na tym terenie trwają już pięć lat i przynoszą znakomite rezultaty. Znalezione jamy zasobowe, w których prawdopodobnie przechowywano jakieś produkty. Natrafiono też na paleniska oraz fragmenty naczyń. Jeszcze ciekawsze do badań – zdaniem dr Czarneckiej – są tereny cmentarzyska grobów ciałopalnych. Zmarli paleni byli na stosach z całym wyposażeniem, z różnymi przedmiotami i chowani w grobach w tzw. popielnicach, które teraz nazwalibyśmy urnami. Popielnice przykryte były dodatkowo innymi naczyniami, kłosami. W grobach znajdują się narzędzia, atrybuty codziennych zajęć. Do dziś zachowały się jedynie elementy z brązu, żelaza, kamienia i bardzo rzadko z kości. Każdy grób wyposażony był w naczynia ceramiczne. Niestety, nie udało się do tej pory

znaleźć osady, która z pewnością musiała być w pobliżu cmentarzyska. Jeśli jest w miejscu istniejących obecnie zabudowań, to trudno ją będzie zlokalizować. Ale dr Czarnecka nie traci nadziei na jej odnalezienie.



MAGDALENA LICA-KACZAN, Muzeum Mazowieckie w Płocku, współautorka wystawy pt. „Osadnictwo olęderskie na Mazowszu” swoją wypowiedź zilustrowała wieloma niezwykle ciekawymi zdjęciami.

Ze słów p. Licy-Kaczan wynikało, że osadnicy olęderscy zasiedlali nie tylko brzegi rzek, ale też pobliskie tereny podmokłe. Nie obawiali się powodzi, przeciwnie – nikt w owych czasach nie myślał o walach przeciwpowodziowych. Olędrzy uważali powódź za zjawisko pozytywne. Wszak osadników olęderskich sprowadzono przede wszystkim po to, by zagospodarowali tereny podmokłe lub zalewowe.

Ekspozycja ukazująca tło historyczno-kulturowo-środowiskowe ma zwrócić uwagę na turystyczny potencjał kryjący się w pozostawionym przez osadników krajobrazie. Pokazuje olęderską inżynierię środowiska, charakterystyczne, jednodachowe zagrody, cmentarze z inskrypcjami w starym języku plattdeutsch, zachowane jeszcze przy świątyniach mennonickich i ewangelickich. Twórcy wystawy niejednokrotnie korzystali ze wspomnień nielicznych już na Mazowszu







dy to na nadwiślańskich wsiach narodziła się idea odtworzenia tradycji Łużyca. Panie dały popis tradycyjnych przyśpiewek i pieśni ludowych.

Występowi zespołu patronował Konstanciński Dom Kultury z Konstancina-Jeziorny.

Podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa nie mogło zabraknąć oryginalnych łużyckich potraw. Poczęstunek składający się m.in. z gorącej sytochy (zmielone, następnie ugotowane ziemniaki z okrasą), barszczu chrzanowego i mioduli (nalewka na bazie miodu) przygotowały Łużycanki.

Tradycje flisacko-orylskie Łużyca zaprezentował **ANDRZEJ STAŃSKI**, prezes Fundacji Szerokie Wody. Pasjonat tradycyjnego żeglarsstwa rzeczno, miłośnik żeglarsstwa, organizator „Biegów Żaglowców Tradycyjnych”. Żeglarsstwo dla prezesa Stańskiego jest świetną odskocznią od życia codziennego. Pasją, która pozwala

docenić piękno żywiołu, jakim jest woda. Biegi Żaglowców dostarczają wszystkim wrażeń estetycznych. Ale widok oryginalnych żagli na Wiśle po latach przerwy wzbudzi zachwyt niejednej osoby – uważa prezes.



Powrót do rzeczywistości i dnia codziennego zapewnił koncert zespołu „**CZERWIENSKA STRONA JABŁKA**”. Lider zespołu, Dariusz Zieliński specjalnie na „XV EDD – Tajemnice Codziennosci” przygotował dwie piosenki „Chciałbym to słyszeć” i „Nigdy nie próbować to jest wstyd”.





Pierwsza z nich opowiada o potrzebie ukojenia w świecie tak zdominowanym przez ciągłą aktywność, nieodpartą chęć i potrzebę szybkiego działania w bardzo ograniczonym czasie. W takich sytuacjach natura i spokój z nią związany przynosi ukojenie, zwłaszcza woda i „piaszczysty brzeg”.

Druga piosenka jest o marzeniach i o samozaparcu, które sprawiają, że możemy swoje plany wdrożyć w życie. – Połączyłem to z tematem życia nad rzeką – wyjaśnia Dariusz Zieliński. – Rzeka przynosi „nowe”: nowych ludzi, nowe idee, technologię, filozofię. Rzeka także umożliwia przemieszczanie, podróże, wychodzenie na spotkanie nowemu oraz realizację marzeń, zaspokajanie ciekawości. Słowa piosenki przekonują, że nie jest wstydem poniesienie porażki w tych poszukiwaniach. Wstydem jest nie podjęcie próby spełnienia swoich marzeń.

Piękne, poetyckie nawiązanie do wcześniejszych wypowiedzi.

Ciekawym wydarzeniem tegorocznych Europejskich Dni Dziedzictwa w Czersku była wystawa zatytułowana „Zabawki mojego dzieciństwa”. W taki właśnie sposób **LESZEK LISZEWSKI**, znany kolekcjoner, członek TONZ, postanowił odkryć przed zwiedzającymi tajemnice łżyckich domów.





Tradycją **Europejskich Dni Dziedzictwa** są liczne wystawy i kiermasze. Tym razem jednak głównym wydarzeniem imprezy była promocja książki Maurycego Stanaszka oraz bogato zilustrowana historia regionu Łużyca (Urzecza). Mimo to znalazło się miejsce na kilka stoisk z drobnymi upominkami, obrazami oraz ceramiką i tkaniną ręcznie malowanymi.





Tegoroczne obchody Europejskich Dni Dziedzictwa w Czersku miały swój mały jubileusz. Spotkanie odbywało się już po raz piętnasty. Sympatycznym akcentem jubileuszu były kwiaty i gratulacje od przedstawicieli władz powiatowych i gminnych, które w imieniu TOnZ Oddział w Czersku odbierała prezes Barbara Jabłońska.





„Łużyčanki” pięknie dziękowały dr. Stanaszkowi za wspaniałą promocję ich regionu



Gratulacje składają autorowi przedstawiciele Starostwa: Jolanta Koszarda i Józef Zalewski



Marżena Szczepańska w imieniu TONZ Oddział w Czersku wręcza kwiaty autorowi książki

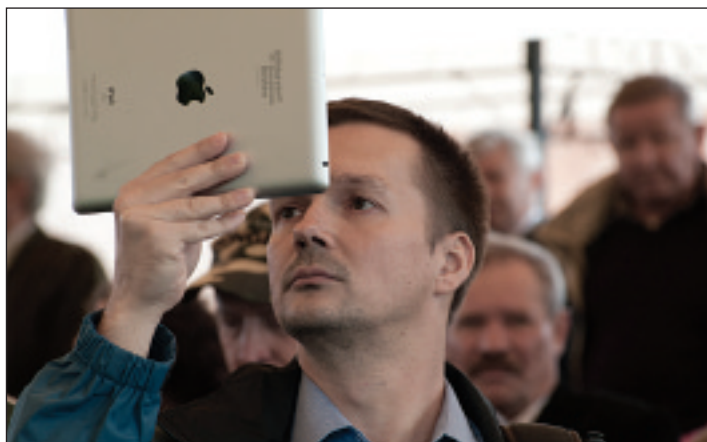


Przy pierwszym stoliku można było kupić książkę, przy drugim trzeba było chwilę poczekać na dedykację autora











Nie udało się zebrać organizatorów oraz prelegentów w jednym czasie i jednym miejscu ...

Dodatkową atrakcją obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa była okresowa WYSTAWA potężnych MACHIN OBLĘŻNICZYCH, zorganizowana przez Ośrodek Kultury w Górze Kalwarii.





TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZABYTKAMI ODDZIAŁ W CZERSKU istnieje od 1994 roku. Jego głównym celem są działania zmierzające do ochrony kulturowego dziedzictwa. Polegają one na szerzeniu wiedzy o zabytkach, uświadamianiu znaczenia dziedzictwa kultury dla tożsamości narodowej, przedsięwzięciach związanych z konserwacją zabytków oraz na pobudzaniu inicjatyw społecznych wspierających te działania. Do Towarzystwa należą nie tylko mieszkańcy Czerska, ale wszyscy, którym nie jest obojętny los zabytków i historii naszego kraju.

Założenia statutowe realizowane są m.in. poprzez organizację cyklicznych imprez plenerowo-historycznych w ruinach Zamku Książąt Mazowieckich w Czersku. Od wielu lat w czerwcu odbywały się „Ogrody Królowej Bony”, we wrześniu „Europejskie Dni Dziedzictwa”. Należy też wspomnieć o „Czerskich spotkaniach muzycznych”, cyklu teatralnych wykładów „Nasza Ojcowizna – Ży-

we Lektury Historii na Zamku w Czersku” oraz „Warsztatach Edukacji Historycznej”, w ramach których miały miejsce plenery malarstwa ściennego. Oddział organizuje sesje naukowe, konferencje, wystawy poświęcone historii i przyszłości Czerska, jest ponadto współorganizatorem niemalże wszystkich imprez odbywających się w ruinach zamku.

Przy udziale Oddziału ukazały się publikacje popularyzujące Czersk, zostało opracowane studium historyczno-konserwatorskie projektowanych prac rewalizacyjnych. Dzięki jego inicjatywie i przy wsparciu lokalnych władz, firm oraz osób prywatnych wykonano w Czersku wiele prac zmieniających wizerunek miejscowości. Został uporządkowany Rynek, wyremontowano tzw. „Organistówkę” przeznaczając budynek na siedzibę Oddziału i świetlicę środowiskową dla dzieci, przeprowadzono prace konserwatorskie organów w kościele parafialnym, a w 2011 r. przydrożnej figury Najświętszej Marii Panny. Członkowie Oddziału wiele wysiłku włożyli w ratowanie ruin Zamku Książąt Mazowieckich.

Działalność członków i prezes Oddziału TOnZ w Czersku opiera się na pracy społecznej. Przy organizacji wszystkich wyżej wymienionych imprez chętnie uczestniczą, poświęcając swój wolny czas i umiejętności. Są dumni, że ich działalność jest zauważana i doceniana.



W 2012 roku Rada Miejska Góry Kalwarii nadała Barbarze Jabłońskiej tytuł honorowy „Zasłużony dla Góry Kalwarii”. W imieniu Rady Miejskiej dyplom wręczali Przewodniczący Rady Zbigniew Bugno oraz Burmistrz Gminy Dariusz Zieliński.

W tym samym roku Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Czersku otrzymało odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” nadaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.



Podczas sesji Rady Powiatu odbyło się uroczyste wręczenie odznaki honorowej „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, nadanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Odznaczenie z rąk Przewodniczącej Rady Powiatu Marii Mioduszeńskiej i Wicestarosty Marka Gielecińskiego odbierali przedstawiciele czerskiego oddziału TONZ: Barbara Jabłońska, Urszula Wroniewicz, Leszek Liszewski



16.11.2012 r. spotkanie z przedstawicielami władz Starostwa Piaseczyńskiego, Gminy Góra Kalwaria, współorganizatorami oraz sponsorami XV EDD w Czersku z okazji otrzymania przez TOnZ Oddział w Czersku odznaki honorowej „Zasłużony dla Kultury Polskiej”

List gratulacyjny

Pań
Barbara Jabłońska
Prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami
Oddział Czersk

Szanowna Pani,

Mamy zaszczyt przekazać na Pani ręce serdeczne gratulacje do Towarzystwa Opieki nad Zabytkami za otrzymanie odznaki honorowej "Zasłużony dla Kultury Polskiej" przyznanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Osiągnięcie tak prestiżowego potwierdzenia Państwa niewątpliwych zasług w promowaniu dziedzictwa kulturowego oraz kserowania kulturalnego wizerunku Gminy Góra Kalwaria zasługuje na najwyższe słowa uznania.

Dziękujemy Wam za troskę o opiekę nad zabytkami kultury i natury, która gwarantuje, że ten wspólny nasz interes i dzięki Wam będzie istniał.

Zyczymy Państwu wielu sukcesów oraz nadal dużego wkładu w sferę popularyzacji dziedziny oraz wiedzy o zabytkach i ich ochronie.

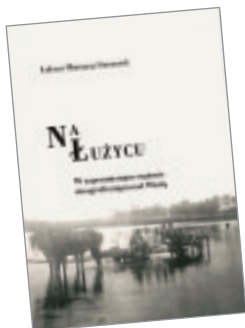
Mamy nadzieję że dołożą Państwo wszelkie siły do kulturalnego przynajmniej Państwa zadawanie i będzie źródłem satysfakcji oraz społecznego uznania.

Zbigniew Bogus
Przewodniczący Rady Miejskiej

Grzegorz Zajączkowski
Burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria

Góra Kalwaria 16 listopada 2012r.

Dzięki niezwykle udanej współpracy TONZ Oddział w Czersku z Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie przy wydaniu książki dr. Łukasza Maurycego Stanaszka oraz doskonale przygotowanej promocji, zarysowała się możliwość dalszego współdziałania. Trwają już prace nad stworzeniem wirtualnego muzeum Czerska. Pierwszym etapem będzie opracowanie wczesnośredniowiecznego osadnictwa na Wzgórzu Zamkowym w Czersku. Prezentację zaplanowano na wrzesień 2013 rok.



Równie ważnym zadaniem dla członków czerskiego oddziału TONZ i pracowników PMA jest zdobycie funduszy na kontynuację zagrożonych prac archeologicznych prowadzonych w Czersku. Prezes Barbara Jabłońska ma nadzieję, że tak szczytny cel, jakim jest odkrywanie naszych dziejów, przyciągnie nie tylko hojnych sponsorów, ale też darczyńców mogących przekazać 1 procent od podatku.

Konto, na które można przekazywać darowizny:

73 8003 0003 2001 0006 2877 0001

Nr KRS: 0000050512

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA.
WSPÓLNE DZIAŁANIE RADY EUROPY I KOMISJI EUROPEJSKIEJ



PATRONAT HONOROWY
MINISTER KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO



KOORDYNATOR OGÓLNOPOLSKI



www.edd2012.pl

PATRONAT HONOROWY
Marszałek Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik
Starosta Powiatu Piaseczyńskiego
Jan Dąbek
Burmistrz Miasta i Gminy Góra Kalwaria
Dariusz Zieliński

ZORGANIZOWANO PRZY WSPÓŁPRACY
I POMOCY FINANSOWEJ



Gmina
Góra Kalwaria



Powiat
Piaseczyński



Ośrodek Kultury
w Górze Kalwarii



MAZOVIA
BANK



G.S. „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W GÓRZE KALWARII
SYLMAR TERESA I MIROSLAW GORBACZUKOWIE

PATRONAT MEDIALNY



www.piaseczno.pl www.gorakalwaria.pl www.gorakalwaria.net
www.kulturagk.pl www.zabytki-tonz.pl